

Australian Open 2024. Krecz Magdy Linette. Łzy w oczach Polki

maciej · 14 stycznia, 2024



Pierwszym przedstawicielem polskiego tenisa, który zaprezentował się podczas rozpoczętego w niedzielę 14 stycznia 2024 w Melbourne wielkoszlemowego turnieju tenisowego Australian Open 2024, była poznanianka Magda Linette (24. WTA), półfinalistka Australian Open 2023 w grze pojedynczej kobiet. Tenisistka AZS Poznań, w 1/64 finału zmierzyła się z Dunką polskiego pochodzenia Caroline Wozniacki, była liderką światowego rankingu tenisistek, triumfatorką Australian Open 2018. Polka przeżyła dramat, gdyż jeszcze w trakcie seta otwarcia doznała kontuzji lewego uda i na początku, drugiego seta skreczowała przegrywając w tym momencie 2:6, 0:2. Linette opuszczała kort z łzami w oczach.

Serce się łamie, głos staje w gardle ☹️

Nie z takich scen chcieliśmy pamiętać ten mecz ☹️ [#AusOpen](#) pic.twitter.com/aYhEorY51Y

— Eurosport Polska (@Eurosport_PL) [January 14, 2024](#)

– Magdę znam od wielu lat i przyjaźnimy się. Szkoda, że nie mogła dokończyć meczu. Czuję się w Melbourne jak w domu. Niesamowici kibice, którzy tworzą doskonałą atmosferę – powiedziała po meczu Caroline Wozniacki i dodała: – Jestem zadowolona z tego pojedynku. Dobrze grałam z głębi kortu, chciałabym poprawić swój serwis. Moim sportowym marzeniem jest wygranie tegorocznego Australian Open.



– Jestem zadowolona z pojedynku z Magdą – – powiedziała po meczu Caroline Wozniacki.

Zagrały na Margaret Court Arena

Mecz Linette – Wozniacki rozgrywany na Margaret Court Arena, drugim co do ważności obiekcie Australian Open, lepiej rozpoczęła reprezentantka Danii, która już w gemie rozpoczynającym zmagania zdobyła break, od razu obejmując w secie otwarcia prowadzenie. Magda Linette, która pierwszego gema przegrała na sucho szybko jednak, poprawiła grę i natychmiast mogła pokusić się o re-break, ale nie wykorzystała dwóch break-pointów. Wówczas jeszcze Polka nie zdobyła przełamania, lecz uczyniła to w następnym gemie serwisowym rywalki, w gemie czwartym odpowiadając przełamaniem powrotnym. Po czterech rozegranych gemach mieliśmy więc w meczu remis 2:2 i wszystko w secie otwarcia zaczęło się jakby od początku. Niestety Polka nie zdołała pójść za ciosem i już w kolejnym gemie ponownie nie utrzymała serwisu. Tej straty półfinalistka Australian Open 2023 odrobić już nie zdołała. Caroline Wozniacki zdobyła zresztą jeszcze break na 5:2 i bez problemu zamknęła seta otwarcia zasłużonym zwycięstwem.

 **YONEX**

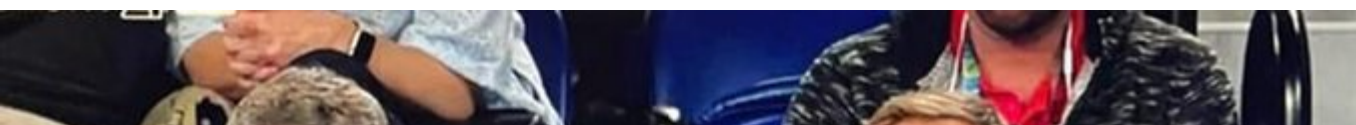


Form Follows **Fun**
Introducing the all new **MUSE**

Przerwa medyczna

Magda Linette pod koniec szóstego gema lekko zaczęła utykać i po gemie siódmym przy prowadzeniu Caroline Wozniacki 5:2, otrzymała pomoc fizjoterapeuty. Chodziło prawdopodobnie o ból uda lub pachwiny, zdecydowano więc, żeby jeszcze przed gemem serwisowym Dunki udzielić Polce pomocy poza kortem.

Po powrocie do gry (Magda Linette wróciła z dużym opatrunkiem na udzie) Caroline Wozniacki pewnie utrzymała serwis wygrywając set otwarcia 6:2, po czym już na początek seta drugiego zdobyła break wychodząc od razu na prowadzenie.



Ze łzami w oczach



Sytuacja Polki zrobiła się bardzo trudna, ale co gorsza okazało się, że to był już koniec meczu. Ból dokuczający tenisistce z Poznania był tak duży, że Magda Linette zrezygnowała z dalszej gry, opuszczając kort ze łzami w oczach.

Dramat drugiej obecnie polskiej tenisistki odbija się niestety mocno na jej rankingu. Odpadając z turnieju, już w pierwszej rundzie, Magda Linette nie obroni podczas Australian Open 2024 aż 780 punktów rankingowych i najprawdopodobniej po Australian Open 2024 znajdzie się poza TOP 50 rankingu WTA. Tak daleko nie była nawet przed poprzednią edycją A.O. w której odniosła życiowy sukces, wówczas bowiem Magda Linette zajmowała miejsce pod koniec piątej dziesiątki notowania.

Trzecia wygrana Dunki

Była to trzecia konfrontacja obu tenisistek. Po raz trzeci, tym razem po kreczu Magdy Linette, zwyciężyła Caroline Wozniacki.

W drugiej rundzie (1/32 finału) Caroline Wozniacki zmierzy się z kwalifikantką, rosyjską tenisistką Marią Timofeevą (144. WTA), która w niedzielę sprawiła niespodziankę, po zwycięstwie 6:2, 6:4 eliminując wyżej notowaną, rutynowaną Francuzkę Alize Cornet (112. WTA).

Dodajmy jeszcze, że podczas Australian Open 2024 Magda Linette, najwyżej klasyfikowana obecnie w rankingu, WTA polska deblistka, miała wystąpić także w grze podwójnej w duecie z Amerykanką Bernardą Perą.

W zaistniałej sytuacji ten występ stanął pod znakiem zapytania.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Biało-Czerwoni grają w poniedziałek. Iga we wtorek

Na koniec przypomnijmy, że w poniedziałek nad ranem czasu polskiego swoje mecze pierwszej rundy A.O. 2024 rozegrają Magdalena Fręch i Hubert Hurkacz. Magdalena Fręch około godziny 5-5.30 powinna rozpocząć pojedynek z Australijką Darią Saville. Natomiast o godzinie 7 naszego czasu ma się rozpocząć mecz Huberta Hurkacza, którego pierwszym rywalem będzie Australijczyk Omar Jasika.

Wiemy już także kiedy swój pierwszy mecz podczas Australia Open 2024 rozegra liderka światowego rankingu tenisistek Iga Świątek. Polka i Amerykanka Sofia Kenin mają pojawić się na Rod Laver Arena, centralnym obiekcie Australian Open, o godzinie 2 w nocy z poniedziałku na wtorek czasu polskiego.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/australian-open-2024-krecz-magdy-linette-lzy-w-oczach-polki/>